KURJER WARSZAWSKI

Wtorek. Dnia 15 (27) Października 1857 Roku. № 283. Jutro, ŚŚ. Szymona i Tadeusz

Wypis z Protokółu Sekretarjatu Stanu Król: Pols:.

Z Bożej Łaski

MY ALEXANDER II,

Cesarz i Samowładca Wszech Rossyi, Król Polski, Wielki Xiążę Finlandzki.

&., &., &.

Rozpoznawszy przedstawione Nam przez Namiestnika Naszego w Królestwie Polskiem, projekta umów o odstąpienie kompanji prywatnej drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, tudzież o zbudowanie przez tęż kompanję dwóch nowych dróg żelaznych do granicy Pruskiej:

Postanowiliśmy i Stanowimy:

1) Zawartą przez Dyrektora Głównego Prezydującego w Komissji Rządowej Przychodów i Skarbu z kompanją składającą się z Bankiera Warszawskiego Hermana Epsztejne, Karola-Augusta Milde, Andrzeja Hrabiego Renard i Hermana Barona Muschwitz, pod dniem 10 (22) Sierpnia i 23 Września (5 Października) r. b., umowę przedugodną o ustąpieniu im drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej z należącą do niej drogą boczną ze Skierniewic do Łowicza, tudzież o zbudowaniu przez nich nowych dróg żelaznych z Łowicza ku Bydgoszczy i z Ząbkowic do Katowitz, niniejszem zatwierdzić.

2) Dozwolić pomienionej kompanji, ustanowić, na zasadzie zatwierdzonych przez Nas niniejszem Ustaw, dwóch stowarzyszeń na akcjach, pod nazwaniem:

a) Towarzystwo drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej;

b) Towarzystwo drogi żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej.

Wykonanie niniejszego Ukazu Naszego, który w Dzienniku Praw Królestwa umieszczony być ma, Namiestnikowi Naszemu w Królestwie Polskiem, polecamy.

Dan w Warszawie d. 28 Września (10 Października) 1857 r. (podpisano) »ALEXANDER.«

przez Cesarza i Króla,

Minister Sekretarz Stanu, J. *Tymowski.*

W d. 1 (13) b. m., NAJJAŚNIEJSI PAŃSTWO, udając się z Włodzimierza do Żytomierza, przejeżdżali przez miasto Równo. Na przyjęcie NAJJAŚNIEJSZYCH CESARZA i CESARZOWEJ, z okazałością, na jaką można było się zdobyć, przygotowano dom Xięcia Kazimierza *Lubomirskiego.* Xiążę *Lubomirski* jako gospodarz, z chlebem i solą w ręku, miał szczęście spotkać NAJJAŚNIEJSZYCH PAŃSTWA przechadzających się po ogrodzie. JEGO CESARSKA MOŚĆ dar gościnności raczył miłościwie przyjąć. Tłumy narodu zalegały pałacowy dziedziniec i cisnęły się około Cesarskich podwoi pałając chęcią oglądania oblicza MONARCHY. Wieczorem miasto Równo zajaśniało rzęsistą illuminacją. Nazajutrz od samego rana również niezliczona liczba otaczała mieszkanie Cesarskie. Xiążę Kazimierz *Lubomirski* i Marszałek Ptu Rowieńskiego *Zaleski,* mieli szczęście osobno przedstawić się JEGO CESARSKIEJ MOŚCI. Uczniowie Gimnazjum Guberujalnego i dymisjonowani żołnierze, uszykowani byli w szeregach. NAJJAŚNIEJSZY PAN, raczył zwrócić na nich uwagę, pozdrowił ich, a ostatnim Najmiłościwiej rozkazać raczył pieniężną wydać nagrodę. Kilkakrotnym okrzykiem zagrzmiało pożegnalne wiwat! gdy o godzinie 9ej rano Oboje NAJJAŚNIEJSI PAŃSTWO z całym Swoim Orszakiem, raczyli się udać w dalszą podróż.

W dniu 12 (24) z. m., Jego Cesarska Wysokość, Xiążę Piotr Oldenburgski, przybył statkiem parowym z Kazania do Simbirska, gdzie zwiedzał naukowe zakłady. W dniu 13 (25) z. m. Jego Cesarska Wysokość, udał się z powrotem do Kazania.

Przez Rozkaz dzienny Cesarski, Porucznik *Kochanowski,* z Pułku Wołyńskiego Ułanów Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia Konstantego Mikołajewicza, mianowany został Adjutantem przy Jenerale Jazdy, Baronie *Wranglu 1szym,* Dowódcy 3go korpusu Armji.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła zapis rs. 2,250, dla Szpitala w m. Hrubieszowie, na utrzymanie Siostr Miłosierdzia, przez niegdy Florjana *Prątnickiego;* oraz zapis rs. 75, na fundusz wieczysty, dla Kościoła XX. Reformatów w Włocławku, przez Barbarę z Wiśniewskich *Jabłońską,* uczynione.

Zaonegdaj, około godziny 12ej wpołudnie, JW. Radca Tajny *Muchanow,* Dyrektor Główny Prezydujący w Komissji Rz: Spraw Wewnę: i Duch:, w towarzystwie JW. Radcy Tajnego Senatora *Dmitriewa,* Prezesa Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych w Królestwie Polskiem, zwiedził Szpital Śgo Jana Bożego (Bonifratrów), w najdrobniejszych szczegółach, a znalazłszy wszystko w jak największym porządku, oświadczył zupełne Swoje zadowolenie. W czasie tej wizyty, którą spowodowała troskliwość JW. Dyrektora Głównego o dobro tutejszych dobroczynnych Instytucji, miał zaszczyt oprowadzać dostojnych Gości, Prezydujący w Radzie Szczegółowej tego Szpitala, Kamerjunkier Dworu JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, *Rostworowski.*

Wczoraj, liczne grono znakomitych Osób, Przyjaciół i wielbicieli cnot zmarłego Rz: Radcy Tajnego Ignacego *Turkulla,* Ministra Sekretarza Stanu Królestwa Polsk:, zebrało się na Powązkach, dla uczestniczenia na ceremonji poświęcenia na grobie tegoż pomnika, przy odprawieniu Nabożeństwa żałobnego za spokój Jego duszy. Nabożeństwo to odprawił W. JX. *Leski,* i tenże poświęcił wspaniały pomnik wzniesiony ku czci Męża pełnego zasługi. Na tem Nabożeństwie znajdował się JW. Radca Tajny *Muchanow,* Dyrektor Główny Prezydujący w Komissji Rz: Spraw Wewnę: i Duch:, wraz z Członkami Komitetu. Pomnik, który poświęcono, opisaliśmy szczegółowo onegdaj. Dziś to tylko dodamy, że wybór co do powierzenia onego pod względem rysunku, Budowniczemu *Orłowskiemu,* był nader szczęśliwy. Wspaniały ten pomnik przetrwa długie lata, i na

długo przypominać będzie wędrowcom Powązkowskiego smętarza, Męża, którego pamięć głęboko w sercach naszych wyryta została.

Magistrat Miasta Warszawy.— Zawiadamia interesowaną Publiczność, że pod d. 27 Lipca r. b., wydany został przez Departament handlu zewnętrznego do Władz celnych, okólnik następującej treści: 1) że przez wszystkie Komory przez które podług wykazu taryffy lit: B, dozwolony jest przywóz trunków mocnych, dozwala się przywozić i piwo, porter, miód, ocet, oraz jabłecznik, w beczkach i butelkach; 2) że przez Komorę Szczypiorna dozwala się przywozić mączkę cukrową i cukier rafinat wgłowach na zasadzie Najwyżej zatwierdzonego zdania Rady Państwa z dnia 9go Kwietnia 1854 r.; 3) że wszystkie towary wchodowe wyszczególnione w wykazie taryffy lit: B, dozwala się przywozić z Komór wchodowych na skład do Komory Moskiewskiej; 4) że przez Komorę w Kerczu dozwala się przywozić wyroby szklanne szlifowane i kolorowe, oraz kryształowe, tudzież zwierciadła i szkła zwierciadlane.— Prezydent, Rzeczywisty Radca Stanu, *Andrault.*— Naczelnik Kancelarji, *Luceński.*

Magistrat M. Warszawy. — W celu usunięcia wątpliwości przy ocleniu rozmaitego gatunku żelaza, Departament handlu zagranicznego po zniesieniu się z departamentem górniczym i solnym, przez wydany na d. 17 Lipca r.b. do Władz celnych okólnik, uwiadomił je, że przy rozdziale wedle Taryfy żelaza podług różnych onego gatunków, należy się kierować niżej wymienionemi przymiotami a mianowicie: 1) do żelaza sztabowego $^1/_2$ i więcej cala grubości mającego, odnosić żelazo w sztabach tej samej grubości, przy szerokości ich nie większej nad jedną stopę; 2) do relsowego różnych kształtów relsy do dróg żelaznych; 3) do żelaza w fragmentach odpadki i obrzynki nie dłuższe nad dwie stopy, także wyroby żelazne stare, połamane i niezdatne do innego użytku, prócz przerobienia na żelazo i przekucia na inne wyroby; 4) do żelaza sztabowego mniej jak $^1/_2$ cala grubości, żelazo w sztabach takiejże grubości, przy szerokości ich na 1 stopę i mniej; 5) do sortowego okrągłe kwadratowe 8-granne, gzymsowe T, modelowe i w ogóle wszelkie fasonowe żelazo, składające się z całkowitych sztab, jeżeli zaś takowe są sklepane albo szwejsowane z różnych części, to odnosić je do wyrobów kowalskich i ślusarskich, okrągłe zaś żelazo na $^1/_4$ cala i mniej grubości, należy uważać za drut, i 6) do żelaza kotłowego i blachy żelazo wszelkiej grubości długie i szerokie więcej nad stopę proste, do żadnej formy nie nagięte i niezeszwejsowane z różnych części. — Prezydent, Rzeczywisty Radca Stanu, *Andrault.*— Naczelnik Kancelarji *Luceński.*

Magistrat m. Warszawy, niżej wymienionym osobom w mieście tutejszem zamieszkałym, wydał konsensa na prowadzenie fabryk i professji, a mianowicie, PP.: Stanisławowi *Zembrzuskiemu*, pod Nr 2779, na fabrykę fortepjanów; Karolowi *Mithman*, pod Nr 485, na professję zegarmistrzowską; staroz: Moszkowi *Oxenberg*, pod Nr 2,454; Izraelowi *Halbnas*, pod Nr 1055/$_6$, i Chaimowi *Szyldkret*, pod Nr 953 zamieszkałym, na professję jubilerską; Teofilowi *Ferensowiczowi*, pod Nr 535, star: Izraelowi *Weinberg*, pod Nr 955, i Berkowi *Mąk*, pod Nr 1815 zamieszkałym, na professję introligatorską; staroz: Abramowi *Rechthand*, pod Nr 1798, na trudnienie się drukowaniem papieru na różne kolory; Józ: *Radziszewskiemu*, pod Nr 1038, na professję piekarską; Karo: *Henel*, pod Nr 2,372, na professję krześlarską; staroz: Dawidowi *Watt*, pod Nr 1582, na professję stolarską; staroz: *Zwejgbaum*, pod Nr 1034*c*, na professję ślusarską; staroz: Zymanowi *Strausfogel*, pod Nr 2234, na professję passamoniczą.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. Alexandra *Mołostnego*, b. Audytora średniej Armji; tudzież Jana *Paszkowskiego*, b. Kleryka Seminarjum Płockiego, ażeby w własnych interesach zgłosili się do Zarządu Policji, lub Numera obecnych swych zamieszkań wskazali.

JO. Xiążę *Oboleński*, Rzeczywisty Radca Stanu Dyrektor Komisorjackiego Departamentu w Ministerstwie Marynarki, przybył z Petersburga.

JW. Hrabia Józef-Alfred *Potocki*, Szambelan Dworu Jego Ces: Kró: Apostolskiej Mości, przyjechał dnia wczorajszego do Warszawy.

W Petersburgu umarł d. 5 (17) b. m., przeżywszy lat 50 kilka, ś. p. Doktor Med: i Chirur: Antoni *Sadowski*, Radca Stanu, Starszy Lekarz Instytutu Korpusu Dróg Komunikacji. W d. 8 (20) b. m.. po odprawieniu Nabożeństwa żałobnego, w Kościele Rzymsko-Katolickim Ś. Katarzyny, zwłoki zmarłego pogrzebane zostały na smętarzu Smoleńskim. Zmarły pochodził z szlachty Gub: Mińskiej. Nauki lekarskie pobierał w b. Uniwersytecie Wileńskim. Pierwsze lata praktyki lekarskiej, spędził w Syberji Zachodniej, przy tamecznym Jenerał-Gubernatorze *Weljaminowie*, z którym też przybył do Petersburga przed laty 30tu kilku i ciągle już w tej stolicy pozostał. Przed zajęciem ostatniej swej posady, był przez długi czas Doktorem pułku Strzelców Gwardji.

Jutro, o godz: 9ej z rana, w Kościele XX. Reformatów, odbędzie się żałobna Wotywa za duszę ś. p. Wiktora *Dahlen*, Sekretarza Pocztamtu Warszawskiego, jako w 3cią rocznicę Jego śmierci. Na którą stroskana Żona wraz z Dziećmi, Krewnych, Kolegów i Znajomych zaprasza.

Onegdaj po południu, Rodzina, Przyjaciele i Koledzy, odprowadzili na smętarz Powązkowski zwłoki ś. p. Józefa *Achtla*. W skromnym zawodzie swoim, Artysta ten muzyczny, pracą i zdolnością odznaczył się. Gorliwy o chwałę BOŻĄ, z niezmordowaną akuratnością brał ciągły udział w muzykach wykonywanych po Kościołach. Na innem polu odznaczył się wesołemi kompozycjami muzycznemi. Jego walce i oberki, powtarzano chętnie, i pod tym względem dorobił się niejakiej popularności. Na nim sprawdziło się w zupełności starodawne przysłowie, że był i *do tańca i do Różańca. Kurjer* zawdzięcza ś. p. *Achtlowi* niejedną wiadomostkę muzykalną w szpaltach Jego pomieszczoną.

Na jednem z posiedzeń Akademji Nauk w Paryżu, czytano o ciekawem odkryciu podróżnika *Marechala*, a mianowicie: że piorun nie uderza nigdy w Chinach w porcelanowe wieże, choć na ich wierzchołkach znajdują się metalowe dzwoneczki; ztąd wspomniony podróżnik wyprowadza wniosek, że porcelana jest najbezpieczniejszym konduktorem.

Obecna zmiana obrazów w Cykloramie P. *Corteles* na Krasińskich placu, która na powszechne żądanie na-

stąpiła, trwać będzie tylko czas krótki. Obrazy te rozwijają sceny wojny Krymskiej, a oraz nadbrzeża morza Czarnego od Warny przez Odessę aż do Sewastopola. Wielki ten obraz ma około 60 stóp długości. Nadto: Koronację NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA ALEXANDRA IIgo w Moskwie; Wigilję BOŻEGO NARODZENIA w Szkocji, obraz zimowy z mechanicznemi zmianami; Wielką bitwę morską pod Synopą; Bombardowanie Odessy. Wreszcie: Oblężenie Sewastopola dnia 18 i 19 Czerwca 1855 r.; Attak na wielki Redan i odparcie Anglików pod Sewastopolem dnia 8 i 9 Września; i nakoniec Konstantynopol podczas przybycia flotty Angielskiej i Francuzkiej. W obrazie tym na prawo, widać rezydencję Sułtana i Złoty Róg. Przedstawia się cały widok tego ogromnego miasta, z jego licznemi meczetami, z których się meczet *Achmeta* i *S. Zofji* szczególniej odznacza; na lewo przy końcu miasta widać wielki Seraj, Bosfor i Pera, a w głębi zamki Dardanellów, w dali nad miastem morze Marmora.

P. Maxymiljan *Fajans*, nieprzestaje dostarczać nam nowych, a zawsze bardzo pożądanych utworów litograficznych. Obecnie oglądaliśmy w zakładzie jego prześlicznie wykończony na kamieniu portret ś. p. Adama *Mickiewicza*, wykonany podług oryginalnej i najpiękniejszej fotografji zdjętej w Paryżu. Kopje tej fotografji widziane wprawdzie były już w Warszawie, lecz żadna z nich nie dorównywa oryginałowi; słusznie zatem przyznaną być winna zasługa P. *Fajansowi*, że do wykonania litografji tak znakomitego portretu postarał się o wzór najdokładniejszy, i że sumiennem wykonaniem na kamieniu nadał portretowi zupełne podobieństwo. Mamy prawo żądać od P. *Fajansa* i spodziewamy się, że odbicia tego portretu będą równie doskonałe jak jego rysunek, a wtenczas nic już do życzenia w tym względzie nam niepozostanie. O ile nam wiadomo, pierwsze odbicia tego portretu ukażą się dla Publiczności najdalej za dwa dni, i sprzedawane będą po k. 75.

W zeszłym tygodniu, z liczby osób 26 za kradzieże i inne przestępstwa osadzonych w areszcie policyjnym, zakwalifikowano do domu badań 6, wypuszczono na wolność z oddaniem pod dozór policyjny 5; wypuszczono na wolność bez dozoru 15; za włóczęgostwo, żebractwo i t. p., wytransportowano do miejsca urodzenia osób 33, umieszczono w Domu Przytułku i Pracy 18.

W dniu 22gim b. m., Bracia *Wieniawscy*, Śpiewaczka *Fiorentini*, i Basetlista *Boltesini*, dawali pierwszy koncert w salonie Królewskim zakładu *Krolla* w Berlinie. Nasi Wirtuozi przyjęci zostali z zapałem przez Publiczność Berlińską, licznie na ten koncert zebraną.

Bilety wnijścia na wieczór z tańcami, dnia 31go b. m. w Nowej Resursie dać się mający, wydawane będą w przyszły Czwartek i Piątek od 6tej do 9tej godziny wieczorem, w Sobotę zaś od 5 do 7 wieczór.

Pan *Bochenek*, Właściciel piekarni przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1270, nadesłał dla Zakładów Sierot pod opieką Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności zostających, bułeczek pszennych sztuk 300. Za takowy dar, Towarzystwo oświadcza ofiarującemu swe podziękowanie.

Znalezione przez jednego z Wychowańców Zakładu Sierot Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności *Porte-monnaie*, z notatkami, naparstkiem i nie wielką kwotą pieniędzy, można odebrać w Kancellarji Towarzystwa, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, za udowodnieniem własności.

W Strzelnie, w W. Xięztwie Poznańskiem, uprzątając rumowisko, znaleziono kilka funtów pieniędzy polskich, srebrnych, dobrze zachowanych. Wszystkie pochodzą z lat 1586 do 1600, z popiersiami *Stefana Batorego* i *Zygmunta IIIgo*. Większa część takowych dostała się w ręce Numizmatyka w Inowrocławiu.

Donoszą z Londynu, że krok Banku Angielskiego, w podniesieniu do 8% stopy procentu, przyczynił się do wstrzymania wywozu złota do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

(A. n.) W pobycie moim na Jasnej-Górze w Częstochowie, znalazłem restaurującą się Kaplicę Śgo ANTONIEGO z *Padwy*, Cudownego Patrona we wszelkich naszych potrzebach; i dla tego na ten cel złożyłem na miejscu dukata w złocie. Sądzę, iż pobożni czciciele tegoż ŚWIĘTEGO, raczą wnieść grosz wdowi, na upiększenie wyż wspomnionej Kaplicy; a osobliwie płeć piękna, która wyznaje za szczególniejszego swego Patrona S. ANTONIEGO, pospieszy się z szczodrobliwą ofiarą własnoręcznych swych robot, już to dywanów, lub innych Kościelnych ozdób.— Antoni *Adamowicz*.

W Bawarji zastrzelono w tych czasach *sarnę* o trzech oczach. Dwa z tych były na zwykłem miejscu, trzecie poniżej prawego oka. Oko to trzecie było innego koloru jak dwa zwyczajne.

Onegdaj po-raz pierwszy orkiestra P. *Brauna* wykonała w Salonie Wielkiej Alei, uwerturę z *Ostatnich dni Pompei*, i Pot-pourri: *Podróż naokoło Świata*. W czasie burzy, w salonie nastąpiła ciemność, i kiedy-niekiedy oświetlany był przez błyskawice. Jutro wykonane tam będą, pomiędzy innemi: Symfonja C mol *Beethovena*, uwertura nowa z Opery: *Ostatnie dni Pompei* (Papsta), nowa uwertura z Opery: *Gwiazda północna*, Oda z Symfonji *Pustynia*, *Dawida*, i inne.

Jutro w Nowej Arkadji, między innemi utworami, wykonaną zostanie pod dyrekcją Ig: *Dobrzyńskiego*, Symfonja (D. dur) *Mozarta*, oraz Uwertura z Op: *Flibustiery* Ig: *Dobrzyńskiego*. Przytem donosimy, że wieczory muzyczne w tejże Arkadji, nie codziennie, jak to było ogłoszonem, lecz tylko trzy razy w tygodniu będą wykonywane, to jest w *Niedzielę*, *Środę* i *Piątek*, a to dla lepszego przygotowania wyuczenia i wykonania dzieł klassycznych.

Kurs wczorajszy: za *pól-imperjały*, dają rs. 5 kop: 35; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 87 kop: 46, dają rs. 87 kop: 21, wartość kuponu kop: $28^{8}/_{9}$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 70, wartość kuponu kop: $20^{2}/_{3}$; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 109 kop: 6; wartość kuponu kop: $19^{4}/_{9}$.

Dziś i codzień w *Dolinie Szwajcarskiej*, *muzykalna zabawa* pod dyrekcją P. *Brauna* z Berlina.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Prawem zasługi*, Pani *Ziemińska*, Panny *Łapińska* i *Dutkiewicz* po 2-kroć, PP. *Żółkowski* 3-kroć, *Rychter* i *Świeszewski* po 2-kroć.

ANGLJA. *Londyn, 22go Października.*— Główno-dowodzący armją, Xiążę *Cambridge*, oświadczył wczoraj

publicznie w Sheffield, że werbunek idzie nader pomyślnie, i że on uważa przesilenie Indyjskie jako przetrwane przez Anglją. — Główna treść nadchodzącej poczty Indyjskiej, spodziewaną jest drogą telegraficzną w dniu 28 b. m. Wiadomości z Kalkutty prawdopodobnie dochodzić będą do 24go, a z Delhi do 10go Września. — W Sheffield ze składek robotników, wzniesiono pomnik żołnierzom angielskim w Krymie poległym. Na tej to uroczystości odkrycia pomnika, przemawiał zaproszony Xiążę *Cambridge*. (N. Pr. Ztg).

Austrja. *Wiedeń, 23go Październ:*, (wiad: teleg:). — Dzisiejsza wieczorna *Gazeta Wiedeńska*, donosi z Konstantynopola o ważnej zmianie ministerjalnej. *Reszyd-Basza* został Wielkim Wezyrem; *Riza-Basza* Ministrem wojny; *Ali-Basza* zatrzymuje wydział spraw zagranicznych; *Nassif-Basza* mianowany Ministrem wojny.— (St: Anz:).

Francja. *Paryż, 22 Paźdz:*.— Rada Stanu rozpoczyna wkrótce swe posiedzenia, a pierwszym przedmiotem jej narad będzie budżet na r. 1859. Wielka oszczędność ma być zaprowadzona w wydziale wojny, a to skutkiem znacznej redukcji wojsk pod sztandarami zostających.— Od 1 Stycznia rozpocznie się znowu burzenie domów przy ulicach de la Harpe i St: Jacques, a wielu mieszkańców zostanie bez dachu. Były park Montrouge będzie w skutku tego podzielony na 400 cząstek i zabudowany mnóstwem domków, z których każdego najem roczny wyniesie 300 fr.— W depart: Loire, Allier i Ardeche, przedsiębiorą wszelkie środki dla zabezpieczenia się od wylewu wezbranych rzek. Mimo to w kilku miejscach wylew nastąpił i zrządził szkody. Szczególniej smutne wiadomości nadchodzą z Ardeche. Kolej żelazna Orleańska miała wiele ucierpieć skutkiem powodzi. — Od 1go Listopada wychodzić będzie w Paryżu nowy dziennik *Historiettes Parisiennes*. (N. P. Z.).

P. *Lafragua*, Poseł Mexykański, bawi ciągle w Paryżu. Dotychczas nie ma pewności czy Rząd Mexyku przyjął pośrednictwo Anglo-Francuzkie. Goniec wiozący wiadomość o tem spodziewany jest 5 Listopada.— Mówią, iż Król Pruski, jak skoro lekarze pozwolą, przedsięweźmie podróż w celu kuracji ostatecznej. — Rząd Angielski ma być nader niezadowolony z kierunku, jaki bierze prasa Francuzka w przedmiocie powstania Indyjskiego.— P. Emil *Girardin* wrócił z Neapolu do Paryża. Ukończył on tam podobno Komedję swą, pod tytułem: *Córka Miljonera*. (In: Bel:).

Hiszpanja. *Madryt, 17go Października.* — Admirał *Armero* miał oświadczyć, że jak tylko uorganizuje swój gabinet, natychmiast wyda rozkaz Posłom Hiszpańskim za granicą, aby wszystkim Hiszpanom, którzy zażądają tego, wydawali paszporta powrotne do kraju. Jenerał *Prim*, któremu *Pidal* nie chciał dozwolić powrotu, otrzymał już do tego upoważnienie od P. *Armero*. (St: Anz:).

Niemcy. *Sigmaringen, 22go Październ:*.— Wczoraj wieczór, jak donosi depesza telegraficzna *Gazety Kolońskiej*, Nadzwyczajny Poseł Portugalski, Hr: *Lavradio*, prosił uroczyście w imieniu Króla Portugalji, o rękę Xiężniczki *Stefanji*. (St: Anz:).

Prusy. *Berlin, 24 Październ:*. — Stan zdrowia Króla przez dobę upłynioną, był jak najbardziej zadowalający. Mimo to, ponieważ lekarze nawet po powrocie do zdrowa zalecają długi wypoczynek i wstrzymanie się od wszelkiej pracy, przeto Monarcha wczoraj po południu polecił Bratu swemu J. K. W. Xięciu Pruskiemu, zastępować siebie w rządach kraju. Odezwa Monarsza w tym przedmiocie brzmi następnie: »Ponieważ podług przepisów lekarzy najmniej przez trzy miesiące wstrzymać się muszę od wszelkich zajęć rządowych, przeto postanowiłem Waszej Królewskiej Wysokości powierzyć najwyższy ster spraw Państwa na te trzy miesiące, jeśliby wcześniej nadspodziewanie zdrowie moje nie wzmocniło się. Proszę zatem W. K. Wysokości, o wydanie stosownych rozporządzeń.— Sanssouci, 23go Października 1857 r.— *Fryderyk-Wilhelm*. (Podpisy Ministrów). Rozkaz ten zakomunikowany został dziś całemu Gabinetowi przez Xięcia Pruskiego, przy stosownej odezwie, w której zapewnia, że w rządzeniu trzymać się będzie ustawy Państwa, i znanych mu zamiarów Króla i Brata. (Neue Pr: Ztg).

Turcja. *Konstantynopol, 14go Października.*—Sułtan obiadował w tych dniach u *Reszyda* Baszy, a nadzwyczajny ten zaszczyt wywołał powszechną pogłoskę, że *Reszyd* wkrótce znowu dojdzie do Władzy. — *Diram-Bej* został mianowany Sprawującym interesa Porty w Bruxelli. — Słychać, iż wkrótce system finansowy Turecki ma uledz reorganizacji na zasadach planu, wypracowanego przez Ministra skarbu wspólnie z Bankiem Ottomańskim. — *Omer* Basza ma za tydzień wyjechać do Bagdadu. — Firman Sułtański co do reform administracyjnych w Brussie, jest już wprowadzony w wykonanie. (St: Anz:).

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe ciepła stopni 9.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 2 cali 4.

TEATR ROZMAIT:. Jutro, *Prawem zasługi.*—*Łobzowianie.*

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Wolno drukować, dnia 15 (27) Paździer: 1857 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.